

# Olek Grotowski i Małgorzata Zwierzchowska, Osi

Ucieszył się mały Januszek  
Że tatusiowi spadł brzuszek  
Bo tatuś już był grubas  
Nieraz mama do taty  
Mawiała - aleś pękaty  
Pogimnastykuj się dziubas  
Tata na to się wzdrygał  
I od ćwiczeń się migał  
Różne jęki wydawał i zgrzyty  
I tym co kawałeczek  
Przód mu tył, tył, tyłeczek  
Wciąż bardziej był utyty  
Wreszcie utył zupełnie  
Wyglądał jak księżyc w pełni  
I świecił równie pięknie  
I powiedział mu lekarz  
Jak pan jeszcze poczekasz  
To panu brzucho pęknie  
To poruszyło lenia  
Zabrał się za ćwiczenia  
Jeden trener udzielał rad mu  
Na jego rozkaz tatko  
Na drążek wspiał się gładko  
I wówczas brzuszek spadł mu  
Cieszy się więc Januszek  
Że tatusiowi spadł brzuszek  
Lecz mama płacze za to  
Osierocił nas kretyn  
Bo ten brzuszek, niestety  
Spadł, ale razem z tatą